

Alelie Coronel-Camitan
(Historia oparta na faktach)

Ta historia wydarzyła się na Filipinach.

Dave usłyszał, jak jego mama puka do drzwi jego sypialni. Czas wstawać. Zsunął się z łóżka i umył twarz. Następnie dołączył do mamy, taty i rodzeństwa w pokoju.

„Dzień dobry”, powiedziała mama. Dave uśmiechnął się wciąż jeszcze zaspany. Wszyscy uklękli, a tata odmówił poranną modlitwę.

„Chcę przeczytać wam wspaniały fragment z pism świętych dzisiejszego poranka”, powiedziała mama. Otworzyła Księgę Mormona. „Oto werset 45 siódmego rozdziału Ks. Moroniego: ‘Prawdziwa miłość jest cierpliwa i jest dobrotliwa’”.

Dave myślał o tym fragmencie, kiedy przygotowywał się do szkoły. Zanim wyszedł z domu, odmówił modlitwę. „Proszę, pomóż mi dziś być dobrotliwym człowiekiem”, modlił się.

Dave był zadowolony z pracy, jaką wykonywał na lekcjach.

Uważnie słuchał nowych słów na lekcji ortografii z nauczycielką Fridą.

Nadeszła pora lunchu. Dave kupił kilka karmelizowanych słodkich ziemniaków i trochę zimnego soku. Usiadł z przyjaciółmi i zaczęli rozmawiać.

Wkrótce usłyszał dzieci przy następnym stole. Dwóch chłopców dokuczało nowemu chłopcu o imieniu Jose. Jose był mały jak na swój wiek, ale był miły dla innych i pilnie uczył się na lekcjach. Pozostali chłopcy mieli coś do jedzenia, a Jose nie.

„Dlaczego jesteś taki mały? Nie masz jedzenia w domu?”, zapytał Antonio.

Akurat wtedy, gdy Dave obracał się w stronę chłopców, Joaquin wziął plecak Jose i rzucił nim do Antonia. Jose pobiegł za Antonio, aby odzyskać swoje rzeczy.

„Proszę, oddaj mi mój plecak”, powiedział.

Jednak Antonio i Joaquin nie słuchali. „Twój plecak jest bardzo stary i brzydki!”, powiedział Joaquin.

Dave usłyszał wszystkie te podłe słowa, ale bał się pomóc Jose. Co pomyślałyby inne dzieci? Czy on także mógłby stać się obiektem drwin Joaquina i Antonia?

DOBROTLIWOŚĆ W PRZERWIE NA LUNCH

Czy pozostali chłopcy też by się z niego śmiali?



Potem pomyślał o fragmencie, który tego ranka przeczytała mama. *Miłość jest dobrotliwa.* Jezus Chrystus chciałby, aby Dave był dobrotliwy. Właśnie tak trzeba było postąpić.

Dave wstał i skonfrontował się z chłopcami. „Przeście dokuczać Jose. Proszę, oddajcie mu plecak”.

„Coś ci nie pasuje?”, zapytał Joaquin.

„Dlaczego męczysz Jose? Nie zrobił nic złego”, powiedział Dave. Wziął głęboki oddech. „Jezus kocha nas wszystkich i chce, abyśmy byli dobrotliwi. Przestańcie dokuczać Jose. Dręczenie innych jest złe. Jeśli nadal będziecie to robić, pójdę po panią Fridę”.

Antonio spuścił wzrok. Oddał Jose plecak. „Przepraszamy”, wymamrotał. Wraz z Joaquinem wrócili na swoje miejsca.

„Dzięki”, odpowiedział Jose.

Dave poklepał Jose po ramieniu. „Teraz jesteśmy przyjaciółmi”.

Jose się uśmiechnął.

W domu Dave opowiedział swojej rodzinie, co się stało.

„To nie było łatwe, ale zrobiłeś to, co właściwe”, powiedział tata.

„Jestem dumna z tego, że byłeś dobrotliwy”, powiedziała mama.

Następnego dnia, kiedy mama pomagała mu pakować lunch, Dave zapytał: „Czy możemy zrobić dwie kanapki?”.

„Dlaczego? Nie najadasz się?”, zapytała mama.

Dave się roześmiał. „Nie, ale wczoraj zauważyłem, że Jose nie miał jedzenia. Chcę się z nim podzielić swoim”.

„To świetny pomysł!”. Mama wyjęła chleb i Dave zrobił kolejną kanapkę.

Podczas lunchu Dave i Jose usiedli i zjedli razem kanapki. Potrzeba było odwagi, aby powstrzymać inne dzieci przed dręceniem Jose. Jednak Dave bardzo lubił swojego nowego przyjaciela i wiedział, że Ojciec Niebieski na pewno docenia jego dobrotliwość. ●